

**Nie kończą się perypetie Radji Nainggolana w reprezentacji Belgii. Tym razem to piłkarz Giallorossich zabrał głos, po ostatniej wypowiedzi selekcjonera kadry, Martineza. Nainggolan udzielił wywiadu dla portalu *nieuwsblad.be*.**

- Powiedziałem mu, że jestem bardzo rozczarowany. Powiedziałem mu też, że moim zdaniem nie było wielu graczy w formie. Jednakże powiedział mi, że przeciwko Milanowi widział Radję, którego chce oglądać zawsze i przy kolejnym razie mnie powoła, jeśli nadal będę tak grał. On dokonuje wyborów i muszę je uszanować, jednak to było najgorsze. Byłem podstawowym graczem an Euro i niespodziewanie potem już nim nie byłem. Tielemans? Chciałbym go obejrzeć we Włoszech. Nie mówię, że nie jest dobrym graczem, ale grał tylko w Belgii.

Przypomnijmy, że Nainggolan nie odpowiedział na październikowe powołania do drużyny narodowej, gdyż leczył drobny uraz. W efekcie tego Martinez zrezygnował z powołania gracza w listopadzie, mimo że ten wrócił do pełni sił, tłumacząc to słabą formą pomocnika Romy.

Autor: abruzzo